

Finanse budżetowe w 3 miesiące spadły o 40%

16 grudnia 2019

Środki, które są gromadzone na rachunkach budżetowych Ministerstwa Finansów służą przede wszystkim do obsługi bieżącego zadłużenia kraju oraz realizacji wydatków naszego państwa przewidzianych w ustawie budżetowej. Odnotujemy, że jeszcze na koniec sierpnia br. na rachunkach tych ewidencjonowano 67,7 mld zł. Raptem trzy miesiące później, na koniec listopada, saldo rachunków budżetowych zmniejszyło się aż o 40 proc. do poziomu 40,9 mld zł.

Stan środków na rachunkach budżetowych na koniec listopada wyniósł ok. 40,9 mld zł wobec 55,1 mld zł na koniec października – podało Ministerstwo Finansów w oficjalnym komunikacie. Gdy spojrzymy z nieco szerszej perspektywy czasowej, to okaże się, że saldo na rachunkach budżetowych kraju spada już od trzech miesięcy. Wszak jeszcze na koniec sierpnia wynosiło ono 67,7 mld zł. Czy tak drastyczny spadek w okresie zaledwie jednego kwartału (-40 proc.), powinien nas niepokoić?

Stan środków ewidencjonowanych na rachunkach budżetowych naszego kraju (dane na ostatni dzień miesiąca):

- sierpień 2019: 67,7 mld zł
- wrzesień 2019: 67,4 mld zł
- październik 2019: 55,1 mld zł
- listopad 2019: 40,9 mld zł

W poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie dlaczego stan środków na rachunkach budżetowych tak gwałtownie się obniżył, pomóc nam mogą archiwalne informacje Ministerstwa Finansów na temat wykonania budżetu państwa. Warto w tym miejscu podkreślić, że

środki finansowe które są gromadzone na wspomnianych rachunkach, służą przede wszystkim do obsługi bieżącego zadłużenia kraju oraz do realizacji wydatków naszego państwa przewidzianych w ustawie budżetowej. Analizując archiwalne dane na temat realizacji budżetu, zauważymy, że pod koniec roku rząd zawsze wydaje nieco więcej pieniędzy niż w pozostałych okresach.

Z ostatnich danych za ten rok, jakie są dostępne na stronie Ministerstwa Finansów, wynika, że nasze państwo w okresie styczeń – październik wydało kwotę 336,1 mld zł, tj. 80,7 proc. planu wynikającego z ustawy budżetowej. W stosunku do tego samego okresu roku 2018 (kiedy wydano 302,9 mld zł) wydatki budżetu państwa były wyższe o 33,1 mld zł, tj. 10,9 proc., głównie z powodu dotacji przekazanej dla Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (więcej o 12,1 mld zł – m.in. w związku z wypłatą tzw. „13 emerytury”). Ponadto więcej wydaliśmy z tytułu rozliczenia z budżetem UE (+5,3 mld zł), oraz z tytułu subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego (+4,5 mld zł). Jednocześnie wydatki na obsługę długu skarbu państwa były niższe o 3,1 mld zł r/r w związku z rozkładem płatności w ciągu roku.

Nie mam wątpliwości, że wspomniany „rozkład płatności” oraz fakt, że przez dwa ostatnie miesiące roku zostało do wydania blisko 20 proc. planu budżetowego, mają znaczenie dla ogólnego przyspieszenia wydatków do jakiego doszło w listopadzie (i do którego zapewne dojdzie w grudniu). W konsekwencji obserwowane obecnie zmniejszenie salda na rachunkach budżetowych kraju jest w istocie czymś naturalnym. Po Nowym Roku wspomniane saldo powinno wrócić do swojej „normalnej” wysokości (60 – 65 mld zł). Gorzej gdyby tak się nie stało. Będę z ciekawością obserwował ten wskaźnik i dam znać na łamach tego bloga, jeśli środki finansowe ewidencjonowane na rachunkach budżetowych naszego kraju miałyby nie wrócić do poprzednich odczytów, lub – nie daj Boże – miałyby jeszcze bardziej stopnieć.

Na podstawie: StrefaInwestorow.pl, Gov.pl, Pap.pl

Źródło: Niewygodne.info.pl